

zagranicznej Wietnamu. E. Palmujoki zastanawia się czy hasło „jedność w różnorodności”, dotychczas pomocne w utrzymaniu przez KPW dominującej roli na płaszczyźnie wewnętrznej oraz adaptowaniu polityki zagranicznej kraju do kontekstu regionalnego, będzie w dalszym ciągu spełniać swoje dotychczasowe zadanie.

Konkludując autor wyraża przekonanie, że mimo politycznego pragmatyzmu kierownictwo kraju dążyć będzie nadal do utrzymania systemu socjalistycznego przy jednoczesnym włączaniu się do światowego systemu kapitalistycznego. Analiza oraz oceny oparte są na bogatej bazie faktograficznej, literaturze przedmiotu, a zwłaszcza materiałach źródłowych — dokumentach, oficjalnych oświadczeniach i pracach teoretyków Komunistycznej Partii Wietnamu (w tym w języku wietnamskim).

M. Ł.

Southeast Asian Security in the New Millennium, red. Richard J. Ellings, Sheldon W. Simon, Armonk: M.E.Sharpe, 1996, s. 234.

W ostatnich latach w strefie Azji i Pacyfiku następuje widoczne umacnianie współpracy w dziedzinie polityki, gospodarki i bezpieczeństwa, tak by z nastaniem XXI wieku region ten mógł odgrywać bardziej niezależną rolę na arenie międzynarodowej.

Prezentowana książka podejmuje analizę wysiłków, jakie podejmują państwa Azji Południowo-Wschodniej — Indonezja, Malezja, Singapur, Tajlandia i Filipiny oraz Wietnam — aby stanąć na czele przedsięwzięć kooperacyjnych na Dalekim Wschodzie, zwłaszcza na forum APEC (Asia — Pacific Economic Cooperation) i ARF (ASEAN Regional Forum), działającego w sferze bezpieczeństwa regionalnego.

Poza omówieniem międzynarodowej dynamiki bezpieczeństwa w Azji Południowo-Wschodniej oraz wpływu na nie głównych aktorów zewnętrznych (USA, Chiny, Japonia) autorzy dokonują przeglądu sytuacji wewnętrznej w regionie. Zauważają, że stabilizacja międzynarodowa w dużym stopniu zależy od stabilności wewnątrzpolitycznej i sytuacji ekonomicznej. Pracę kończy „Post-scriptum dla Stanów Zjednoczonych” — rozważania nad przyszłą rolą USA w regionie, w sytuacji gdy ich polityczne i ekonomiczne pozycje, aczkolwiek nadal silne, przestały dominować na scenie dalekowschodniej.

M. Ł.

Sławoj Szynkiewicz, ***Zróznicowanie etniczne Chin***, w: *Sprawy Narodowościowe — Seria nowa*, 1997, t. VI z. 1 (10), s. 43-114.

To obszerne studium jest pierwszym w literaturze polskiej syntetycznym opisem mniejszości narodowych w Chinach. Autor przedstawia naturę konglomeratu ludów, z jakich uformował się naród Hanów — właściwych Chińczyków, kryteria odróżniające mniejszości etniczne, które do wspólnoty tej nie weszły, jak również ich złożone stosunki z Hanami (polityczne, kulturalne i gospodarcze). Omawia politykę władz cesarstwa, Republiki oraz ChRL wobec mniejszości. Wiele uwagi poświęca kryteriom i procedurom przyznawania praw mniejszości narodowych w ChRL, jak również systemowi autonomii terytorialnej oraz swobód, z jakich mogą one korzystać. Omawia ich liczebność i jej zmiany od lat osiemdziesiątych, a następnie prezentuje poszczególne grupy etniczne w ramach rodzin językowych, do jakich należą. Tekst uzupełniają mapy ukazujące tereny przez nie zasiedlone. Czytelnik otrzymał zatem dość wszechstronny obraz sytuacji mniejszości narodowych w Chinach współczesnych.

Ze względu na skrótowość, z konieczności, naturę opisu pewne sprawy są tu przedstawione pobieżnie lub nawet zostały pominięte. Jako historyk chciałbym zwrócić uwagę na szczupłość w tym etnograficznym zarysie informacji o historii tych ludów. Państwa przez nie tworzone, ważne dla formowania ich tożsamości narodowej, są zaledwie wspomniane. Nie zostały też zarysowane etapy sinizacji ludów zamieszkujących cesarstwo, jaka ostatecznie zdecydowała o zachowaniu przez jedne z nich swej odrębności, a o wejściu innych w skład wspólnoty chińskiej. Zastąpiłoby także na bliższe przedstawienie zróżnicowanie etniczne samych Hanów, które powoduje szczególną niejednoznaczność granicy między Hanami a mniejszościami narodowymi oraz pewną jej umowność, co stwarza warunki dla arbitralnych decyzji politycznych przyznających status mniejszości lub odmawiających go (problem ten został jedynie zasygnalizowany, z podaniem najbardziej znanych przykładów). Rzecz jasna, przy uwzględnieniu tych wszystkich problemów musiałaby to być książka, nie zaś krótki zarys.

Wątpliwości budzi w tej pracy jedynie nazewnictwo niektórych grup etnicznych. Autor określa aborygenów Tajwanu zbiorczą nazwą Gaoshan, używaną w ChRL, podczas gdy badacze tajwańscy oraz zachodni stosują dużo bardziej precyzyjny ich podział na dziewięć ludów, ze względu na ich ogromne zróżnicowanie etniczno-językowe. Wątpliwości budzi też nazwa Mulam przyjęta wobec jednej z mniejszości w prowincji Guangxi. Zgodnie z transkrypcją *pinyin*, stosowaną tutaj (choć niekonsekwentnie), powinna ona brzmieć Mulao (była ona od kilku stuleci zapisywana w tej formie